

Rząd próbuje „puścić z dymem” sektor OZE

15 listopada 2013

Projekt ustawy o odnawialnych źródłach energii przygotowany przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów zablokuje rozwój sektora odnawialnych źródeł energii. Stracą na tym wszyscy obywatele, a zyskają węglowe monopole energetyczne – alarmuje Koalicja Klimatyczna.

W środę, 13 listopada br., Ministerstwo Gospodarki upubliczniło i oddało do konsultacji społecznych kolejną propozycję projektu ustawy o odnawialnych źródłach energii (OZE). Według informacji Koalicji Klimatycznej projekt został przygotowany przez Kancelarię Premiera.

Propozycja KPRM zakłada między innymi, że właściciele przydomowych źródeł odnawialnych będą sprzedawać energię do sieci za 80 proc. jej wartości (średniej ceny sprzedaży energii elektrycznej w poprzednim roku kalendarzowym). Zdaniem Koalicji Klimatycznej doprowadzi to do sytuacji, w której mikroenergetyka odnawialna nie będzie mogła się rozwijać. Ekołodzy zwracają uwagę, iż nie dość, że wielkie koncerny energetyczne, oddają swoją energię za 100 proc. jej ceny, to dodatkowo będą miały dostęp do różnorodnych systemów wsparcia – aukcyjnego lub świadectw pochodzenia.

„Jeżeli rząd przyjmie proponowane rozwiązania dotyczące mikroenergetyki będzie to jednoznaczny sygnał, że odwraca się plecami od obywateli. Na „łodzi” zostaną przede wszystkim rolnicy, którzy mając oszczędności mogliby, wzorem kolegów z Niemiec, zainwestować w źródła odnawialne” – mówi Ilona Jędrasik z Koalicji Klimatycznej.

Według członków koalicji nowy projekt ustawy jest modelowym przykładem nierównego traktowania uczestników rynku i ograniczania konkurencji, a pod przykrywką hasła

„optymalizacja kosztów” przemycane jest wsparcie dla koncernów energetycznych.

Lepsze warunki niż nowe źródła odnawialne dostanie blisko 50 istniejących instalacji współpalających węgiel z biomasą. „Autorzy projektu zdecydowali się utrzymać nieuzasadnione ekonomicznie, nadmierne wsparcie dla kontrowersyjnej technologii współpalania węgla z biomasą. Współpalanie to technologia, która rozwinęła się w Polsce na niespotykaną nigdzie na świecie skalę, dzięki wieloletniemu hojnemu rządowemu wsparciu. Od początku jego celem było przede wszystkim dotowanie dużych koncernów węglowych, które obawiały się rosnącej, zielonej konkurencji. Trudno bowiem na serio traktować współpalanie jako energię odnawialną” – mówi Anna Ogniewska z Greenpeace Polska.

Ekolodzy zwracają uwagę, że opublikowana wraz z projektem ocena skutków regulacji zaniża koszty wdrożenia regulacji, ponieważ opiera się na fałszywych założeniach przepisanych z analiz dotyczących innego projektu ustawy. „Krótko mówiąc kolejny projekt ustawy to gwóźdź do trumny odnawialnych źródeł energii” – czytamy w komunikacie prasowym Koalicji Klimatycznej.

Na podstawie: Koalicja Klimatyczna

Źródło: Ekologia.pl